

## STAROŻYTNE INSPIRACJE W MUZYCE

**Mitologia była natchnieniem dla wielu artystów. Jest ona jednym z ważnych źródeł kultury europejskiej i była inspiracją dla literatury, rzeźby, malarstwa i muzyki.**

Powiązania muzyki z mitologią są różnorokie i występują we wszystkich epokach. Liczne opowiadania przypisują narodziny muzyki postaciom, zwykle boskim, które żyły w mitycznej przeszłości. Starożytni Grecy wierzyli, że muzyka pochodzi od Bogów. W antycznej Grecji wierzono, że lira została wynaleziona przez bożka Hermesa, który przehandlował ją swemu bratu Apollinowi. Od tego czasu Apollin przygrywał na lirze na ucztach bogów, a muzy śpiewały przy jego akompaniamencie. Starożytny chiński mit mówi o powstaniu muzyki z pierwotnego tonu. Jego wynalazcą miał być Ling Lun, który jako młodzieniec w górach zachodnich Chin uciął bambusową piszczałkę, która wydała dźwięk. Każda cesarska dynastia musiała mieć własny ton określonej wysokości, który symbolizował władzę polityczną, gdyż pomagał w rządzeniu krajem. Na całym świecie muzyka była i jest włączana w religijne rytuały, by dopomóc w skuteczności modlitw i próśb skierowanych do Boga. Już w renesansowych widowiskach czerpano z wątków mitologicznych, a postaci bóstw były często odtwarzane przez samych panujących. Przykładem wiary w sprawczą moc bogów jest opowieść o Orfeuszu. Ta mityczna postać schodzi do podziemi próbując wskrzesić do życia swą zmarłą żonę, Eurydykę. Swym śpiewem i piękną grą na lirze przezwycięża boga śmierci, uwalniając Eurydykę ze świata umarłych. Postać tego boskiego śpiewaka uwiecznił po raz pierwszy Monteverdi w operze „Orfeusz”. Ponadczasowa moc mitów wyraża się w fakcie, że służyły one za temat licznych dzieł muzycznych od początków XVII wieku. Można tu wymienić choćby opery i oratoria Haendla, liczne opery kompozytorów francuskich („Medea” Cherubiniego, „Orfeusz i Eurydyka” Glucka, poematy symfoniczne („Psyche” Francka, „Prometeusz” Skriabina), opery i dramaty muzyczne R. Straussa („Ariadna z Naxos”, „Salome” „Elektra”) i wiele innych. Recepcja wątków mityczno-bohaterskich w muzyce potwierdza, że tradycje antyczne i mity średniowieczne są jednym z ważniejszych źródeł kultury europejskiej. Wielki twórca dramatu muzycznego Ryszard Wagner odwoływał się w swej twórczości do tematów ze średniowiecznej mitologii germańskiej (Tannhauser, Lohengrin, Złoto Renu, Pierścien Nibelunga, Parsifal). Wiele wątków ze świata baśniowego i czasów legendarnych zawiera muzyka skandynawska (Sibeijs) i rosyjska (Rimskij-Korsakow, Strawinski). Tytułowe postacie wzięte z legendarnego średniowiecza pojawiają się w operze Debussy’ego „Peleas i Melisanda”. Wg Tomasza Manna istota mitu „polega na wiecznym powracaniu, ponadczasowości i wiecznej terażniejszości”. Podobieństwa w odczytywaniu związków między muzyką a mitologią dopatrywał się Claude Levi-Strauss. Uważał on, że wydarzenia każdego mitu i mity same w sobie należy ujmować w ramach ich obopólnych powiązań, tak jak traktuje się samodzielne części cyklicznego utworu muzycznego w ich powiązaniu z całością (np: symfonia). Sens każdego mitu odczytać można w pełni dopiero w powiązaniu z innymi mitami o podobnych treściach. Tematyka mitologiczna znajduje z powodzeniem swe zastosowanie również w muzyce XX wieku. Spośród kompozycji instrumentalnych nie sposób przeoczyć tu skrzypcowych „Mitów” i fortepianowych „Metopów” Szymanowskiego. Nawet współczesni piosenkarze nawiązują do mitologii, czego przykładem mogą być tytuły piosenek Anny German (Tańczące Eurydyki, Bal u Posejdona) czy Edyty Geppert (Prawdziwa historia Odyseusza). Tematyka ta jest zawsze interesująca gdyż

odwołuje się do moralności, bohaterstwa i porusza problemy egzystencjalne związane z ludzkim życiem.

Radosław Rzepkowski